DEKRET
NA TRZECH ŁOTROW,

O D
Mnieyszego, Trybunału Duchownego
Præzydentá ferowány,

A

Przez X. FABIANA SIERAKOWSKIEGO,
S. Theolog: Lectorá, Káznodzieię ná ten czás Piotrkowskiego, Zakonu Káznodzieyskiego.

W Kośćiele Oycow Fránćiszkanow Piotrkowskim.

Przy Vroczystośći Wielkiego Pátryár.
FRANCISZKA SWIETEGO
Z Ambony publikowány.

Roku Páńskiego 1664. Dniá 4. Pázdźierniká.

Do Druku zá dozwoleniem Stárszych
PODANY.

W WARSZAWIE, v Wdowy y Dźiedzicow Piotrá Elertá I. K M. TYP.

Ná Stárodawny Kleynot, Ich MM. Pánow KOCIEŁKOWSKICH.



Wyżey nád wßyſtkie gory KOĆIEŁKOWSKICH *ſława*
KORAB, *bo go cnot wznośi aż pod niebo ſławá.*
W tym znáczy Słup z Koroną náder mocną ſtáłość,
Że nigdy Domu tego nie vſtánie cáłość.

ZACNIE VRODZONEMV;

A Mnie Vielce Mościwemu Panu,

IEGO MOSCI

P. ZYGMVNTOWI

Z KOCIELEK,

KOCIEŁKOWSKIEMV,

Piſárzowi Ziemſk: Sierádzkiemu, Pánu y Dobrodźieiowi memu.

Xiądz Fábian Sierakowſki przy zdrowiu dobrym, y Páńſkich Błogoſłáwienſtwách, Wßelákiego ßczęśćia od Páná BOGA *życzy.*

IEżeli w ſpráwách prywatnych *Secretorum arcana in penetralibus cordis* zámykáć, y wiádomość ich milczeniem pieczętowáć przynależy: co Alexander Wielki poſtępkiem ſwoim deklárował, ktory, gdy coś táiemnego Hepháeſtionowi powiedźiał, zdiąwſzy z pálcá Sygnet, do vſt iego, iákoby ie pieczętuiąc, przyćiſnął dáiąc znáć: iż kto co z kim mowi, ma być w táiemnośći y w milczeniu záchowano: dáleko więcey to co ſię w ſądách dźieie, powinno *in alto ſilentio conſeruari*, y głęboko ſię w ſercu zákryć, áby ięzyk, do opowiádánia tego ludziom nie dobywał: Nie dármoć Perſowie, *reuelatores ſecretorum* gárdłem karáli. Nie dármo v Areopagitow, co ſię w ſądách dźiało, podawáć to między ludźie ſurowo zákázywano: Nie dármo y v Hiſzpanow dawnych po Dekrećie naymnieyſzą było vczynić wzmiankę tych, ktorzy *in contrarium* votowáli, byłá rzecz bárdzo niebeſpieczna y wielkiey kazni podlegáłá: á to dla tego áby ludźie poczćiwi y dobrzy *Laurent. perl. 2 His.*

reuelationem secretorum do inwidyey przywodzeni nie byli- Wiedźiałem ia o tym bárzo dobrze, bom śię tego y w Piśmie ś. doczytał, iż pokoy y bespieczenstwo sądowe w chowániu wiernym táiemnic sądowych záwisło; *Et erit opus Iustitiæ pax, & cultus Iustitiæ silentium, &*
Isaiæ 32 *securitas vsq; in sempiternum* Odważyłem śię iednák nie tylko moiemi słowy, ktore nie do ták wielu wiádomośći przyść mogą, y z wiátrem giną, ná Ambonie vOycow Fránćiszkanow Præzydenckie y káżdego z osobná Deputatá, ktorzy Dekretowáli, trzech Łotrow, Swiát, Ciáło, y Czártá, votá wyiáwić, ále też y Drukiem, iákoby trwálszym sposobem, y iáwnieyszym, świátu obwieśćić. Zá co nie obawiam śię karánia żadnego, nie obawiam nie bespieczeństwá y kazni iákiey wielkiey, álc żebym sobie miał tuszyć iż śię nikt nie znaydźie, ktoryby tę moię publikácyą, miał gánić; nie czynię sobie sercá, y owszem wiele podobno tákich będźie, ktorzy rzeką, iuż było przynamniey tych ktorzy votowáli nie wyiáwiáć drukiem, dość żeś ich wyiáwił ięzykiem, po-
Symm. 3, 12. niewaź ieden powiedźiał: *Verba melius ex oris fontibus fluunt, quam mandantur textis papyri.* Lecz mię w tákim ráźie inaczey przyidźie odpowiedźieć, nie ták iáko niegdy Erigonus Syrákuzáński málarz vczeń Nicæaszá, ktory gdy porwánie Proserpiny ná Æthnie gorze kwiatki zbieráiącey, nie według ksztáłtu wymálował, y od Mistrzá nágánę zá to odnosił, ták odpowiedźiał: *Mihi verò sat est raptus Proserpinæ memoriam excitasse.* Nie ták mnie odpowiedźieć przyidzie, gdy śię iáki Nicæasz znaydźie, ktory tę moię w ięzyku y w druku Deputáckich głosow publikácyą, nicowáć y gánić będźie: Ale trzebá mi będźie rzec: *Non mihi sat est raptus Proserpinæ, memoriam excitasse* Nie dosć mi ná tym, o porwániu ná Trybunał przed FRANĆISZKA Swiętego iáko Præzydentá, y Deputatow, Ciáłá, y inszych łotrzykow pámiątkę poruszyć, ále potrzebá mi y tych, ktorzy przećiwko nim votowáli; wyiáwić, áby śię onych *vilitas* pokazáłá, iż tylko *serpendo in terrâ*, v nikogo æstymácyey nie máią, nikt śię ich nie boi, y o ich inwidyą, nikt nie dba A trzebá mi nie tylko słowy wyiáwić, ále y w druku świátu podáć, áby káżdy wiedział łotrostwo ich, że nie tylko, iż kwiateczki cnot świętych ná iedney gorze zrywáią, dekretowáni są, ále ze wszystko dobro káżdemu Człowiekowi zdrádliwie odeymu-
ią

ią. Ktorą to pracą moię W. M. M. P. powadze oddawam, iáko tego v ktorego cenę y obronę ználeść może. Cenę ználeść może z Máteryey y z Fozy ; z Máteryey że o Dekretach iest rzecz, około ktorych z wielką W. M. M. P. sławą, y przed Pánem Bogiem przysługą, ludźiom pożyteczna, włáśna iest tákże W. M. M. P. w Trybunale bez folgi zabáwká: Nie może tedy to bydź w pogárdzeniu, czym się kto zábawia: *Amabile quidem bonum, vnicuique autem proprium*: iáko Aristoteles powiedźiał. Z Fozy: że się przykłády, Symbolá, Osob tylko zacnych Deputáckich, przy ktorych W. M. M. P. godnie *& de iure* w Trybunale Głownym Koronnym Piotrkowskim powinieneś záwsze Vrząd swoy záśiadáć, przytaczáią. Obronę tákże ználeść może: w czym mi KORAB Herbowny W. M. M. P. otuchę dobrą czyni: iż iáko Korab Noego między innemi zwierzęty, ktorych wszystkie *genera* w nim były, od potopu, od fále, y od pluskoty, obronił też Lwá, ták y Korab W. M. M. P. lewká mego domowego, y z moią pracą od pluskoty ięzykow ludzkich ochronić záwsze może: Czyni mi y to dobrą otuchę, iż iáko gołębicá z Arki Noego wypuszczona przyniozszy z zielonemi listkámi roszczkę, wolne buiánie, zwierzętom, ptástwu, y swoiey parce spráwiłá, ták y z Korabiá W. M. M. P. lotna gołębicá Xiądz Dominik Koćiełkowski S. Theol. Doktor, Káznodźieiá niegdy Zamkowy, á teraz Fárski Krákowski, Zakonu nászego, ktory iáko gołębicá iáka *infatigabiliter* przez dwádźieśćiá lat morze náuki Pismá Bożego y Doktorow Swiętych przelatywáiąc, ná Káthedrze iáko ná Oliwnym drzewie, *cum omnium applausu*, sławą, mnie parce swoiey wolne buiánie w łásce W. M. M. P. y w æstymácyey ludzkiey vczynić może, kiedy tey moiey prace *virentia folia* w vstách swoich przynośić będźie. Czego że się od Kruká nie spodźiewam, do iego się też gniazdá áni do inszego z moią pracą nie vdáię, ále do Wmći M. M. P. Korabiá. Beśpiecznie tedy z tą moią pracą do Zacnego Domu W. M. M. Páná wchodzę, á wszedszy nie mogę tego żadną miárą záchowáć, o co ieden nápominał: *Cum in domum alienam veneris, & surdus, & mutus esto.* Nie mogę być *surdus*, bo, wdźięczny głos, Iásnie Oświeconego Xiążęćiá I. M. X. BISKVPA Krákowskiego, y inszych Ich MMćiow Pánow TRZEBICKICH Herbownego Łábęćiá, v- *Capitol. in Mar. Anton.*

szy

ſzy moie przeniką, ktory ſię w Korabiu W. M. M. P. oſtał, y nierozłącznie z W. M M. P bydź, ſobie vpodobał. Nie mogę bydź *mutus*, bo mi zacne W M. M. P. poſtępki, otwieráią vſtá, ktorych gdy niemogę, iáko zacnych, zacnie y doſtátecznie wymowić, przynamniey to rzekę, co *Velleius de M Aurelio* nápiſał: *Nihil in vitâ niſi laudandum, aut fecit, aut dixit, aut ſenſit.* Ták y W. M M. P cokolwiek czyniłeś y czyniſz, cokolwiek mowiłeś y mowiſz, cokolwiek rozumiáłeś y rozumieſz, wſzytko *laudandum*: vczyniłes to, że inſze W. M. M P. godne tranſákcie opuſzczę, iáko niemowny, y iáko ten, ktorego dźiełá zacne W. M M. P. mowić mię vczą, żeś ſię z Domē Ich MM. PP Trzebickich z powinowáćił, pewnie *laudandum*, bo z tąd zacność Domu W. M. M. P. káżdy vznawáć muśi, kiedyś z Zacnym Domem *per Matrimonium, coniunctionem* wźiął. Mowiſz Wmć M M. P. co w Trybunale, ná Seymikách, y ná inſzych mieyſcách publicznych, nie omylnie *laudandum*, bo to wſzyſtko mowiſz, co ſię z wolą Bożą zgadza. Maſz Wmć M. M. P. co *in ſenſu*, y to *laudandum*, bo to Vrząd W. M M. P. Piſárſtwá Ziemſkiego Sierádzkiego wyraża, kiedy ná Trybunale, rożnych rożne *ſentimenta*, w rozumie ſwoim w iedno żbieraſz, y iáko iedno, godnym záwſze pochwały Dekretem formuieſz Ale coż mi po tych rozwodách? Wmć M. M. P. iáſno ieſt iáko Słońce. Dość mi rzec, iż W. M M. P. *nihil facis, aut dicis, aut ſentis, niſi laudandum* Nie mogę być y z tey miáry w Domu W. M M. P. *mutus*, bo godna rzecz, ábym od Páná Bogá W. M. M. P. obfitego błogoſłáwieńſtwá życzył, y żeby Pan Bog W M M. P. długoletnie *pro vtilitate Reipublicæ* w dobrym zdrowiu weſpoł z Iey Mćią, y z Zacnym Synaczkiem, chował. Nákoniec y z tąd nie mogę bydź przyſzedſzy w Dom W. M. M. P. *mutus*, bo mi potrzebá łáſki W. M. M. P. żądáć, o ktorą dla śiebie, y dla Zakonu moiego pokornie y vśilnie vpraſzam. Oddáiąc ſię do niey iáko naypilniey. W Piotrkowie v S. Doroty 1. Martij 1665.

Wmći M. Mćiwego Páná,
Vprzeymie życzliwy y vniżony ſługá.

X. FABIAN SIERAKOWSKI Zakonu Káznodźieyſkiego.

KAZA-

KAZANIE

Ná Vroczyſtość Wielkiego Pátryárchy Zakonu mnieyſzych FRANCISZKA SWIĘTEGO.

THEMA.

Abſcondiſti hæc à ſapientibus & prudentibus & reuelaſti ea paruulis. *Math. 11.*

IVż to oſmdzieſiąte ſzoſte láto / niebo toczy / iáko ſpráwiedliwſi w ſadách / nád Sáluſtyuſzá / nád Turboná / nád Ptolomeuſzá / Trybunáliſtowie / ſ[w]iatobliwe w Piotrkowie / ná winowáycow Dekretá piſzą / á przećie nie ſłycháć otym / áby ná onych Lotrow / rozboynikow / wſzetecznych złoczyńcow / ktorzy continuè militant aduerſus ſpiritum, ktorzy vſtáwnie dybią ná duſze áby ią z iey bogáctw / ozdoby / y ochedoſtwá złupili / Dekret iáki ferowáć mieli / to ieſt / ná świát / ná ćiáło / y ná czártá przekletego. Alec nie dziw bo ći Lotrzykowie / tákie máią ſwoie wielkie przeſkoki / że ſie nie dádzą łátwo poimáć / y przed ſad Trybunálſki ſtáwić: Swiát abowiem ma ſwoie ſzerokie przeſtronności y nieznáczne kąty / w ktorych ſie chowa. Ciáło zás ma wielu ſwoich fáworyzantow ktorzy ie / y w ſwoich pokoiách kryią. Czárt zás one glebokie przepáśći / dokąd dość poimáć go / związáć y przed ſąd przyprowádzić przytrudnieyſza. Abſcondiſti hæc à ſapientibus

 & pru:

& prudentibus. Zákryłeś ich przed mądremi y roſtropnemi / coż przecie czynić / áby tym Łotrom nie dopuſzczáć ſwawoli. Szpiegowáć ich. A tym czáſem ná nich / do electiey nowego / pro tribunali świątobliwegż Præzydentá / y pobożnych Deputatow / ktorzyby nie byli iáko ow Arpinas ábo ráczey Rápinás / o ktorym w Rzymie Cicero wſpomina / przyſtępuiemy / ále ktorzyby cnotá / dowcipem / rozſądkiem / zácnośćią / inſzych przechodząc / mogli Sedilia Tribunalitia pod Palmą ktora nullo pondere flectitur, záśiádáć. Wiec że wſzytkie elekcye ták generalne iáko párticulárne od niebá idą; Zá Præzydentá obiera niebo máluśieńkiego dla głębokiey pokory: Wielkiego / dla wielkośći cnot Fránćiſzká ś. Tego Fránćiſzká ś. ktoremu in vocis ſuis dał to Epithetum Bonáwenturá ś. Species Franciſci ſingulariter ſimilis fuit filio DEI in confirmatione ſtigmatum. Tego Fránćiſzká ś. ktore° w głośie ſwoim dał to encomium. Henricus Sedulius: Seraphicus Franciſcus ſummam eligendo paupertatem meruit thronum ſuper omnes Sanctos poſſidere. Tego Fránćiſzká ś. ktoremu Kośćioł przyznawa to w ádorácyey ſwoiey: Salue Sancte Pater, Patriæ lux, forma Minorum, virtutis ſpeculum. Jákoż tedy niebo tákiego człeká nie miáło obráć zá Præzydentá? Zá Deputatow záś / vſtánowiwſzy niebo / ćiáło ludzkie / iáko Kroleſtwo iákie / w ktorym Krol / Duſzá / Senatorowie y Káſztellani wyżſi Senſus interni. Káſztelani mnieyśi Senſus externi. Szlachtá / Potentiæ animæ. Mieſzczánie y Chłopi / Paſſiones animæ. Stolicá záś Kroleſtwá tego / Głowá / Rezydencya Krolew ſtá ſerce. Powiáty y Woiewodztwá. Organa corporea. Z tych tedy Woiewodztw / obrá-

S. Bonavent ser. 5 de Sancto Fran.

Hen Sed in comm: ad vit. S. Franc. Eccl. Fr.

obráło niebo zá deputatow / z przedniego Woiewodztwá Sensum visus, zmysł widzenia / z podgłownego woiewodztwá Sensum auditus, Zmysł słyszenia / z mownego woiewodztwá Sensum gustus Zmysł vkuszenia / z nosátego woiewodztwá / Sensum odoratus, zmysł powonienia / z rzecznego woiewodztwá Sensum tactus, Zmysł dotykánia / z czelnego woiewodztwá / Sensum communem, z gorniego woiewodztwá / Phantasiam, z wyniosłego woiewodztwá / Imaginatiuam, z tylnego woiewodztwá / Memoriam, z kątnego Woiewodztwá / Cogitatiuam, z głownego Woiewodztwá / Intellectum, z ochotnego woiewodztwá / Voluntatē, ktorzy to deputaci obráni zgromádzeni są dniá dzisieyszeģ z Przydentem swoim / z Fránćiszk. ś. dla záczęteģ Trybunału áliśći Instygator choży pácholek ná przezwisko Religio, Zakon / áby miał ná co instygowáć / wiedząc kedy sie ći Lotrzykowie przechowywáią. Swiát / Ciáło / y Czart przeklęty / przyprawiwszy sobie Seráphickie skrzydłá / leći po nich / ktorych znáyduie / łápa / wiąże / y w powrozie ná sąd przed Fránćiszká ś. iáko Przydentá / y przed miánowánych deputatow przyprowadza. Pátrzćieſz iákie szcześćie? Ktorzy sie przedtym dobrze kryli y vmieli vchodzić przed inszemi deputatámi; zá przydencyey Fránćiszká ś. przed máłym Fránćiszkiem w lotrostwie wyiáwieni są. Abscondisti hæc à Sapientibus & Prudentibus & reuelasti ea paruulis. A iákoż tych złoczyńcow pomieniony Przydent Fránćiszek Swięty / y z Deputatámi sądzi / Zrozumiećie. Kiedy wam ná teráznieyszym Kazániu. Dekret máleģ z pokory Przydentá Fránćiszká ś. ná trzech pomienionych złoczyńcow publikowáć będę. Trzymam

że go z pilnośćią słucháć bedźiećie/iáko ći ktorzyśćie sie przy Trybunale in alto silentio zostáwáć náuczyli/ o co proszę.

Nigdy złego nie trzebá ćierpieć áni mu łáski/ checi y patrocinium nie trzebá oświádczáć/ iákoby to ábowiem oley do ogniá lał/ kto chec y łáske przećiwko złemu pokázuie/ bo iáko oley nie vgászá ogniá/ ále mu wiecey/ weń wlany/ płomieniá dodáie/ ták kto áffekt swoy y łáske/ w serce złego wlewa/ nie vgásza iego wywrotnego płomieniá/ lecz tym mu większego dodáie pochopu/áby tym bárźiey wybuchał: iákoby to rozwiewał dym/ kto patrocinium oświadsza złemu/ bo iáko tym sie bárźiey pomnaża dym/ gdy pod czás podniecenia drew otworzą do izby nieostrożnie okno/ ták drewká/ mowie ludźie/ tym bárźiey kurza swawoli dymem/ gdy im kto do sercá swego odtula okienice. Nie dármoć to Bog wszechmogacy kiedy Moyzeszá vczył práwá/ to mu w pámieci zostáwił. Maleficos non patiaris viuere
Exodi 22 super terram. Bo nikt łáska złego nie nápráwi y owszem tym go bárźiey popsuie. A ktoż może być gorszy; iáko świát? Kto niecnotliwszy/ iáko ćiáło? Kto większy lotr/ iáko Czárt? więc nie potrzebá ich pati super terram, ále sądźić/ dekretowáć/y karáć. Jednák áby spráwá szłá via iuridica, ktora koniecznie potrzebuie Jnstygatorá/ponieważ nemine instigante absoluitur reus, tedy stawa Jnstygator pobożny Religio, Zakon ś. ktory naprzod przećiwko Swiátu/ iáko przećiwko stárszemu lotrowi/ ták proponuie spráwe. Swiát iest to Lotr wielki/ ktory rozmáitemi fortelámi/ figlámi/ dusze z onych kleynotow nieoszácowánych/ skárbow nieprzebránych/ z cnot świetych mowie/ łupi y odźiera/ á to tákim kształtem/ pokázuie troche bogactw/ pokázuie coś

sła-

fálßywego złotá / do ktorego gdy ſie ápplikuie dußá / wydźie- ra iey ſkarb dáleko więkßy / bogáctwá nieprzebráne / kley- noty nie oßácowáne / cnoty święte. Ták właśnie niecno- tliwy świát poſtepuie ſobie z dußa iáko Ipomenes z A- Ovid: 10 Metam. thálanta Pánna nikomu w chyżośći nie porownána rzuca iey trzy złote iábłká / o koło ktorych ia zábawia / y tym czá- ſem do vmowionego zábiega kreſu / ták niecnotliwy świát ludźi dußa rzuca iey złote iábłká / bogáctwá / honory / go- dnośći / tytuły rozmáite / á tym czáſem te iey metam, w kto- rey ſa ſkárby drogie zákopáne wydźiera. Ták właśnie nie- cnotliwy świát poſtepuie ſobie z dußa / iáko ſobie poſtepu- ie ptaßnik / gdy do ſwoich śidel chce ptaká zwábić. Fiſtula dulce canit volucrem dum decepit auceps, ták y świát / wdźięcznie / melodyino / łágodnie gra ná ſwoiey piſzczałce. Tibi dabo. Tibi dabo, Tibi dabo, dußá rozumie że ia do Króleſtwá niebieſkiego wabia / tym czáſem w śidłá świá- tu wpada / ktory z niey ślicżne prawdźiwych doſtátkow o- ſkubuie piorká. Ták właśnie ten niecnotliwy świát poſte- puie ſobie z dußa / iáko Cukiernik z nowożeńcámi powierz- chu im pozłoći Márcypan / á we wnatrz go krochmalem zátka / ták świát / káwałek tylko dußy podaie złotá / á w o- ſtátku ia márnośćia nápełnia. Ták właśnie niecnotliwy świát poſtepuie ſobie z dußa iáko páiak z mucha / śiatecz- kę ná nie z ćienkich páięczyn robi / w ktorey ia vwikle / ták właśnie świát / z páncerzowych łáncuβkow śiateczkę du- ßy ofiáruie / w ktora gdy chćiwie wpada / od wieczney śmierći wywikłáć ſie nie może. Ták właśnie ten niecno- tliwy świát poſtepuie ſobie z dußa / iáko Ogrodnik z Pá- nem / białe lilie niby z złotemi ſerdußkámi Pánu ofiáruie / á

zá to

zá to od Páná prawdziwe złoto bierze / ták świát / da tro, che powacháć duszy fałszywego złotá / á zá to wyborne od niey odbiera złoto: Gdy tedy ták Instygátor pobożny. Zakon ná świát instyguie / áliżći do niego przychodźi list od Janá świetego Apostolá ktory w liśćie swoim to pisze. Mundus totus in maligno positus est. Swiát wszytek / w niecnoćie / wprzewrotnośći / záwiśł. Aliżći przychodźi od Augustyná ś. ktory do bráći swoich pisze / iż świát im sie z kim nábárziey bráta / tym go nábárziey neka. Mundus quanto familiarior est, tanto periculosior. Aliżći od Fulgentiuszá / ktory te przestroge káżdemu dáie / żeby łágodnośći świátowe deptał / iego wielkie wyrázáiac frantostwo Mundum contemnendo calca, à quo cum diligeris calcaris. Aliżći do niego przychodźi oná sonetá włoska w ktorey sie wyrázá / niecnotá / zdrádźiectwo / złość świátowá / ktora tego tylko żywi / kto iest tákim Łotrem iáko y świát; á tego tráći / gubi / niższy kto sie w doskonałośći kochá. Il mondo e fucina d'inganni, oue'l ben muore e'l mal si nutre e criá. Te powziawszy Instygátor wieśći / dáleko wiecey wzruszony iest / y gorecey przećiwko świátu promowuie spráwe: wziawszy ex Antonio de Gueuera forme. Mundus hostis noster capitalis est, amicus fraudulentus & perfidus,, assiduo nos labore defatigat, & quietem nostram disturbat, qui nostro nos spoliat thesauro, qui se bonis formidabilem, improbis amabilem præbet, bonorũ maxime prodigus alienorum, propriorum parcissimus, vitiorum omnium machinator, virtutum cunctarum carnifex, qui suos blanditijs, mendacijsq; sustentat, alienos delitijs allicit, qui mortuorum famam furatur, & viuorum famam vitamq; deprædatur.

Ioan. cap. 5. Ep. 1

Aug. ad fratr. in erem. ser: 31.

Fulgent. Epist. 16

Petrarc. Sont 103

tur. Ktore gdy do sprawiedliwego sądu Przezydentowi Fránćiszkowi s. y iego ássessorum/ á koronnym deputatom záleca: Pierwszy deputat. Visus, iáko nobilissima potentia inter sensus, pierwsze votum swoie feruie/ y zápátrzywszy sie ná złote od świátá potoczone iábłká/ mrugnie ná Instygatorá/ fauorabile votum zá świátem dáie wolnym go czyniac od wszelkiego karánia. Drugi deputat Auditus, bárziey obróćiwszy vcho do tego głosu świátá melodyinego Tibi dabo, niż do propozycyey Instygatorskiey/ wolnym tákże świát pronuncyuie. Trzeci deputat Gustus, zátkawszy sobie pozłoćistym márcypanem gebe/ nie mogł wymowić áby świát skaráć. Czwarty deputat Olfactus, záwachawszy złotych w liliey serdusżek/ serce swoie do świátá przyłożył y zá nim mowi. Piąty Tactus deputat/ pomácawszy złotych łánczuszkow od świátá/ záśznurował sobie niemi vstá/ y przećiwko świátu nic nie mowi. A iużći zła rádá? Już pewnie z corumpowáni deputaći? Podobnoć to przećie prawdá co iedeń Poetá powiedział/ tylko wspák drwie pierwsze czytayćie słowá. Mutnegra et murua faciūt rectissima curua: Aleć nic náty. Nie desperuy Instigatorze. Słuchay dalszych deputátow/ wszák ich ieszcze siedm. Aż szosty deputat Sensus communis, ktory iest Iudex & censor; gleśow deputátow pomienionych/ y ktory ich sensata percipiens, drwi záwsze z nich y ná vpor z nimi idzie/ á kocháiac sie in vnione & simplicitate, decyduie áby świát dla iego figlarstwá y nieszczyrośći koniecznie skaráć. Siodmy deputat Phantasia, ktory magis fertur in absentia quam in praesentia, lubo sie zwykł zámyśláwáć/ y bárziey myśli o my-

śli

ßliſtwie/niżli o ſadach/bárziey myśli iáko ſie liſká poßczwá-
ná wyśieká hártom niżli złoczyncá Inſtigátorowi/ ſłyßac
iednák co ſenſus communis powiedział/ iż świát trzebá
ſkaráć: y on ná też ſentencyą przypada. Oſmy deputat Ima-
ginatiua, ktory dla tego tákie ma przezwiſko/ quia imagi-
nes facit, y kocha ſie in compoſitione, przydawßy koloru y
fárby ad ſuam ſenſationem ággráwuie facinus niecnotli-
wego świátá y káráć go in voto ſuo roſkázuie. Dźiewiaty
deputat/memoria, ktory ieſt wielkiey experiencyey/ y po-
mniac iáko ieden nárzekał ná świát. Heu munde immunde!
Quam breui nos ſpacio & recipis & expellis, quomodo nos attra-
chis & repudias, exhilaras & contriſtas, extollis & deijcis, caſti-
gas & permulces. Pomniac y ná one prawdziwa pobożne-
Met. go włochá mowe. Non há queſto mondo vſanza di dai cõ-
323. tento alcuno, ſenza qualche diſpiácere, bez wßelkiego re-
ſpectu świát káráć. Dźieśiaty zaś deputat Cogitatiua,
máiac miłe ſamśiedztwo z iedenaſtym deputátem ktory
ſie zowie Intellectus y máiac go dla iego wielkiegȯ rozumu
w poßánowániu/ vſtepuie mu mieyſcá in dando voto, á
gdy ten idenaſty deputat/Intellectus ktory ieſt diſcurſiuus,
pocznie roznemi rácyami wywodźić/ áby świát ſkáráć/
krzyknie zá raz dźieśiaty/ cogitatiua, z Jego Mśćia trzy-
mam/ krzyknie tákże y dwunaſty ná przezwiſko Voluntas,
ktory wßytko exequitur co Intellectus ſadzi; A ia tákże z
Jego Mśćia/cum Intellectu trzymam. Zrozumiawßy
máły dla pokory przzydeć/ w powadze iednák y w rozſad-
ku wielki Fráńcißek ś. iż wiecey ieſt deputátow/ktorzy
przećiwko świátu dáia ſentencye ſwoie/ á wiedzac że plu-
ralitas concludit, feruie dekret ná świát/ y koniecznie mu
każe

káže iść ná ßubienice. Sit mundus crucifixus. Niech bedźie świát vkrzyżowány. A to iáko świát vkrzyżowáć? nie ináczey tylko vbostwem / tylko wyrzeczeniem sie wßytkich dostátkow: A żebyśćie to zrozumieli iáko to iest srogi krzyż ná świát / vbostwo. Weźćie sobie ná speculácya owe słowá pismá ś. Facilius est camelum per foramen acus transire quam diuitem intrare in regnum cælorum. Podobnieyßa iest y łácwieyßa áby wielbląd przez vcho igielne przeßedł / niż żeby bogacz wßedł do krolestwá niebieskiego: z czego gdy rośnie kontrowersia y przećiwna temu mieyscu pismá ś. opinia / bo Ludwik Krol Fráncuski był bogáty y siłe pieniedzy miał / á przećie wßedł do krolestwá niebieskiego. Hermenegildus był bogáty / á przećie iest w krolestwie niebieskim. Kázimierz Krolewic polski był bogáty / á przećie iest w niebie / y ták wiele mogłoby sie pokázáć ktorzy ludźmi bogátemi byli / y pieniądze mieli / á przećie w krolestwie niebieskim są: Vdáie sie ná to Głosá áby to pismo świete z controwersyey wywiodł y mowi. Mieli w prawdźie pieniądze / ále ich nie kocháli. Ci to tylko do krolestwá niebieskiego nie wnidą / y łácwieyßa iest áby wielbląd przez vcho igielne przeßedł / niż ći do krolestwá niebieskiego weßli ktorzy pieniądze máią y one kocháią. Inßá to bowiem iest pieniądze mieć / á inßá iest rzecz pieniądze kocháć. Wiele bowiem iest tákich ktorzy pieniądze máią / ále ich nie kocháią. Wiele zás tákich / ktorzy pieniedzy nie máią / á przećie ie kocháią. Wiele zás tákich / ktorzy y pieniądze máią / y one kocháią. A wiele tákich ktorzy y pieniedzy nie máią / y onych nie kocháią: Słuchayćież co o tych ostátnich y o pierwßych rzeczono. Hi possunt dicere mundus crucifixus est. Ci kto- *Glos Ius & Gl. or. in cap. 10 Marci.*

rzy pieniedzy nie máią/ y pieniądzy nie kocháią. Ci tákże ktorzy pieniądze máią/ále ich nie kocháią. Mowić mogą świát vkrzyżony iest/iákoby w tē sens: Ten ktory pieniedzy niema y nie kochá ich/ ten ktory dostátki/ bogáctwá dobrowolnie opuszcza/ nic inszego nie czyni tylko świát ná szubienice skázuie/ tylko ná świát krzyż gotuie. Toć y Fránćiszek ś. nie co inszego czynił tylko świát ná krzyż condemnował/ kiedy sie ták w vbostwie kochał/ że go nic bárziey niefrásowáło/ iáko gdy co vbostwu przećiwnego widźiał. Nie co inszego to czynił tylko tym dekretem nákrył świát/ áby zostáł ná szubienicy/ kiedy vbostwo w tákim miał poszánowániu/ że ie perła/ skárbem/ oblubienicą/ mátką/ y Pánią názywał: Kiedy/ gdy mu kto co dał/ tedy też iałmużne komu inszemu rozdawał bez zwłoki: y ieżeli Antoni ś. ták kochał vbogą suknią Páwłá ś. zpalmowego liśćia vszytą że iey ná vroczyste świetá Wielkonocne y Swiąteczne záżywał / dáleko wiecey Fránćiszek ś. ták sie w vbogiey sukni kochał/ że gdy kogo w gałgánách/w łáchmánách/y w nágorszey sukni potkał/ te odniego ná śiebie brał/ á płaszcz mu z śiebie dáwał/ owo zgołá gdy Fránćiszek ś. áffekt cále stráćił/ do pieniedzy/ do bogáctw/ do máietnośći/ y owszem iesżcze sie śmiał y ćieszył z tego/ kiedy mu powiedźiano/ że go Oćieć iego własny exheredytowáć y wydźiedźiczyć miał; ináczey mowić nie mogę/tylko że on to dekret táki formował ná świát. Sit mundus crucifixus. A gdy sie w vbostwie Fránćiszká ś. iezyk moy zbogáćić chce/ vważcie proszę co iesżcze o nim powiem. Pewnego czásu widźiał ten S. Pátryárchá Seráphiná o szesćiu skrzydłách bárdzo ognistego/ ktory gdy sie niżey spuśćił/ obaczył miedzy skrzydłámi osobę człowie-

Ex vita eius

Ex vita Antonij

Ex vitæ eius

ká vkrzyżowánego/ zniknelo owo widzenie / ále dał mu P. Bog przez nie zrozumieć / iż sie w podobienstwo vkrzyżowánego obrocić miał. Jákoż ták sie ſtáło/ ábowiem rece y nogi otrzymáły gozdzie / ná obie ſtronie przebite / á w boku otworzyłá sie ráná y krew z niego płynełá. Obmyimy ſobie proſze oczy w tey krwi Fránciſzká ś. y przypátruymy mu sie choć ná podobienſtwo vkrzyżowánemu / á ſpytaymy sie: Ná comu sie też to vkrzyżowánie Fránciſzkowi ś. przydáło? Ná co ábym wam odpowiedział/przypátruycie sie dłużey temu iego ná podobienſtwo vkrzyżowániu/ á ia sie tym cząſem zabáwie czytániem piſmá ś. co gdy czynie nápadam ná rozdział Janá ś. gdzie znáyduie rácya. Ná co sie też miáło vkrzyżowánie Pánu Chryſtuſowi przydáć/ mowi ſam Pan Chryſtus: Si exaltatus fuero à terra, omnia traham ad meipſum. A iáko Doktorowie Ss. rozumieią. Dum cruci fuero affixus, omnia traham ad meipſum, kiedy iá bede ná krzyżu przybity / ten bedzie ſkutek tego/ ná to sie to przyda iż Omnia, Omnia traham ad meipſum. Wſzyſtko/ wſzyſtko pociągne do śiebie / że wſzyſtkie rzeczy weſpoł zemną bedą ná krzyżu. Z tey tedy rácyey Chryſtuſá Iezvsa vczę sie odpowiedzi; iż y Fránciſzkowi ś. ná to sie przydáło vkrzyżowánie choć per ſimilitudinem, iż łatwiey mogł / omnia trahere ad ſeipſum, mogł wſzyſtkie rzeczy zoſtáwſzy ná krzyżu/ przyćiągnąć ná krzyż/ y to co sie przez wſzyſtko rozumie to ieſt świát. Ale iákoſz pociągnął świát Fránciſzek ś. ná krzyż? Ták iáko Chryſtus Iezvs, omnia. Nie pociągnął Chryſtus Iezvs wſzyſtkich rzeczy ná krzyż rekomá: bo iego świete rece okrutnemi gwozdźiámi do krzyżá przybite były. Nie pociągnął páſem/bo Ioan. 12

 nie

nie tylko że pas/ od biodr iego świetych był ná ten czás odpasány/ ále y ze wszystkich szat był obnáżony. A iákoż? Ták: Został Chrystus IEZVS nudus ná krzyżu/ toć nie máiąc żadnego instrumentu ktorymby pociągnał wszystkie rzeczy do siebie/ nuditate omnia traxit, nágośćią wszystko pociągnał. To ták y Fránćiszek ś. nuditate, że sie zárzekł dziedzictwá/ że był nági od bogactw/ od máiętnośći/ od dostátkow/ że náwet miał nágie serce/ od wszelákiey chęći do pieniędzy/ wpráwił świát ná krzyż/ dekretowął ná szubienice. Vwiodłá niegdy Horácyuszá chętká/ áby złoto/ perły y kámienie drogie/ powrzucáć do morzá/ y námawia ná to

Horat. 3 Od. 24 wielu. In mare gemmas, aurum, & inutile summi materiam mali mittamus. Nie czytamći o tym áby miał Fránćiszek ś. złoto/ perły y kámienie drogie/ (w ktore będąc Kupcem muśiał być dostátni/) miał do morzá wrzucáć/ ále to do niego wiem/ że w te wszystkie stroie/ świát vstroiwszy/ á sam vbogim Zakonnikiem zostawszy/ z tákim stroiem świát/ kondemnowáł ná krzyż/ skazał ná szubienice. Mihi mundus crucifixus est. O iáko foremny w dekrećie Fránćiszek ś. musze mu to przyznáć/ co ieden nápisał Mirabile

Arb. Sat. pag. 106 paupertatis ingenium, kiedy vbostwem swoim świát ze wszystkiemi dostátkámi ná krzyżu rośćiągnał. To iuż ná świát dekret od Fránćiszká ś. A nie mogł też lepszy bydź: bo ieżeliś tá kaźń krzyżowa zá srogie Lotrostwá skazána bywáłá iáko wyświádcza Seneká: Latrocinium fecit a-

Seneca liquis, quid ergò meruit? vt suspendatur, iáko y Curtius

Curtius pisze Alexándrowe Tyrstá expugnácya opisuiąc. Duo millia crucibus affixa per ingens littoris spatium pependerunt, dla tego że vpornie Alexándrowi resistebant, toć y Fránćiszek

ćiszek s. kiedy o wielkich łotrostwách świátá niecnotliwe-go od Instygatorá słyszy / kiedy & pro confirmatione propozycyi Instygatorskich bierze sobie owe nárzekánie nań Augustyná s. O mūde immunde, qui omnes homines illaqueas, rapere omnes appetis, occidere omnes quæris. dobry táki wydał nań dekret / áby ná szubienice poszedł. Sit mihi mundus crucifixus. Aug. ad ad fratr. in erem: serm. 31

Dekret ná Ciáło.

DRugiego Łotrá / Ciáło / stáwia Instygator pobożny: Religio; Zakon: ná trybunał/ przed pokornego Przezydentá Fránciszká s. y iego ássessorow / ná ktore: zebrawszy monimentá z świątobliwych Zakonnikow / y z wielu pustelnikow / ták instiguie. Jeżeli świát wielki iest łotr / niemniey y ćiáło / ktore vstáwnie kompánia y towárzystwo z świátem prowádząc/ vstáwnie ligę z nim nie rozerwáną trzymáiąc/ nic niemoże dobrego robić; ále ták się łotrostwem báwi/ iáko y świát/ y owszem ieżeli świát ma swoie fortele / do rozboiu/ ná dusze ludzką dáleko większe ma ćiáło; bo ieżeli świat chcąc wydrzeć skarby nieoszácowáne/ cnoty święte: suggerit vana, ktoremi nie ták snádno káżdego vłowić może: w czym nie przepomnię ták wielu Zakonnikow świętych/ktorzy nie dáli się zwodźić vanitatibus mundi, bo ná to mieli remedium, ślub / áby bogáctwy pogárdzáli/ ále przypomnię Alexándrá / Juliáná / Phocyoná/ y wielu Græckich mogłbym przypomnieć Philozophow / ktorzy choć ślubu żadnego ná to nie vczynili / przećie iednák vanitatibus mundi, in augenda pecunia, & amore iey gubić się świátu / nie dopuszczáli/ y przed zdrádą

iego

iego/ vchodźić vmieli: Ciáło zás ſuggerit mollia, ná kto-
rych ledwie nie káżdy/ choć od ćiáłá nadálßy/ iáko ná lepie
lgnie/ y ozdobe ſwoie tráći. Dáleki był od ćiáłá Hiero-
nim ś. bo in eremo & in illa vaſta ſolitudine, quæ exuſta ſo-
lis ardoribus, horridum monachis præſtat habitaculum, był
conſtitutus; dáleki był od ćiáłá; bo ſcorpionum tantum
ſocijs & ferarum, á przećie o włos nie vlgnął wiecznie/
gdyby ſie był od roſkoßy ćieleſney do nog Páná IEZVSO-
WYCH nie obroćił. Sam o ſobie mowi: Ante hominem
ſua iam carne præmortuum ſola libidinum incẽdia bulliebãt.
Ex vita S. Hier. Itaque omni auxilio deſtitutus, ad IESV iacebam pedes. Dá-
leki był od ćiáłá Páwel ś. bo go/ iego ſtáre látá y żywot
vmartwiony/ dáleko od niego oddaláły/ á przećie y on/ le-
dwie ná lepie roſkoßy ćieleſney nie zginął/ kiedy nárzekał:
2 adCor. 12 Datus eſt mihi ſtimulus carnis. Dálecy byli od ćiáłá Máſi-
niſſá y Sophonisbá: Alexander y Táleſtris: Pyrrhus
Liu. l. 3. y Gemellitia/ o ktorych Liwius/ Curtius y Valerius Maxi-
Cur. l. 6. mus pißą: á przećie od ćiáłá zdradzieckó poimáni/ y ze
Val. M. wßyſtkiey ozdoby złupieni ſą. Czemuż? bo caro ſuggerit mol
lia; bo ma zdradzieckie ſámołowki/ do ktorych ledwie nie
co żywo wpada. Ták to właśnie czyni ten łotr/ ćiáło/ iáko
ow ktory ná lep łowi ptaki/ wyſtáwia rozgę ná ktorey ná-
kłádzie lepu pełno/ á koło niey z ptakow wabiow/ ktorzy pie-
ſzczony ſwoim gardłeczkiem/ inße zwabiáią ptaki/ te gdy ná
owey rozdze padáią/ záraz ná lepie lgną y giną: ták y tę nie-
cnotliwy łotr/ ćiáło/ náſtáwia wabiow po doſtátku pul-
chritudinem, do ktorey leći nie iedná dußá/ pada in delecta-
tione, iáko ná lepie iákim/ kedy vlgnąwßy: iáko ptak piorká
tráći/ ták oná ozdobę ſwoie y on gorny lot do niebios. Ták
właśnie ćiáło czyni iáko Wieloryb; o ktorym piße/ iż kie-
dy

dy łáknie; gebe otwiera/ y vapor wdźięczno pachniacy z ge-
by wypuszcza/ w ktorym máiac vćieche ryby insze/ do geby
iego (chcac zážyć zapáchu) wchodza; y ták od niego połknio-
ne zostáia. Dicitur de Ceto quod quando multum esurit, va-
porem odoriferum ad modum odoris ambri ex ore suo emittit D. Thō. in cap. 4
in quo pisces delectati, os eius ingrediuntur: & sic ab ipso deuo- Iob. lect.
rantur. To ták czyni ciáło/ vpizmuie sie/ zapach wdźięczny y 4.
glánc z gládkośći swoiey wydáie/ delektácyey nádłożý/ kto-
rey gdy chca/ ryby insze/ ludźie mowie/ zážyć/ in os eius wpa-
daia/ & deuorantur, gina/ y wniwecz sie obracáia. O iákie
frántostwo tego łotrá/ tego niecnotliwego zdrayce ćiáłá: ná
ktorego/ gdy y ieden iego przyiaćiel nárzeka. Quid agam mi-
ser qui nullum dignitâtis & æstimationis meæ hostem capitalio M. Aur. ad Faust.
rem habeo, quam ipsam carnem meam, zápaliwszy sie Reli-
gio, instyguie nań/ y te spráwe/ Przæzydentowi Fráńciszko-
wi s. y deputatom z nim zostáiacym/ záleca/ áby go koniecz-
nie sadźić/ dekretowáć/ y karáć. Niž tedy záczynáia deputáći
wotowáć/ przychodza listy przyczynne/ zá ćiáłem/ ktore zá-
wsze wielka máia moc/ ad alterandos Iudicum animos, bo lu-
bo facies scribentium z soba nieprzynosza/ ále przynosza au-
thoritatem ich/ ktora ledwie vim mandatorum nie ma.
Przychodźi náprzod list przyczynny/ od Fábiuszá/ ktory v- Fab. dec.
prasza áby ćiáłu w dekrećie fáwor pokázáć/ dedukuiac to/ 15
iž nie ták ćiáło winno/ iáko człowiek/ ktory bedac per amorem
od ćiáłá zrániony/ nie tylko žeby miáł/ ná táka ráne doktorá
szukáć/ nie tylko žeby miał tego nieprzyiaćielá z dáleká miiáć/
ále y owszem tym bárźiey o tákim doktorze myśli/ ktoryby
mu tez kánccrowal ráne. Nemo vult in amore sanari. Przy-
chodźi tákze od Arbitrá/ y ten vprasza áby pofolgowáć/ ćiá-

lu/

ku / poniewaz to / zadney swoiey nie dokázywáłoby nád człowiekiem zdrády / gdyby sam człowiek / w to sie nie wdawał / przez chciwą pożadliwość. Sicut muta animalia cibo inescantur, sic homines non caperentur, nisi aliquid
Arb. pag. 114. morderent. Ledwie nie tey intencyey iest Laktáncyus / ktory gorzey nástepuie ná człowieká niz ná nieme bydle / z tey miáry / iz to y kiiem wegnáne być nie może tam / gdzie o niebespieczeństwie czuie.
Lact. 6. 24. Bruta vbi vel se, vel alia periclitari viderunt, locum suspectum habent, á Polibiusz mowi: Mu-
Pol l. 15 ta animalia cum fraude capiuntur fiunt post modum cautio-
Tac. l. 41 ra, á Tacitus poswiadcza: Feræ bestiæ cibum ad fraudem suam positum, plerumque aspernantur, Człowiek záś choć wie iz nie ieden w sidłách ciáłá wieźnie. Choć wie iz nie ieden w sámołowkę iego wpada / choć wie iz sie nie ieden iego vćiechą truie y ginie / á przećie nie tylko ryścią / áley czwałem ná támto mieysce bieży / kedy ciáło delectationes
Horat. 1 epis. 8 ad fraudem rośćiaga / wyraża to w osobie wszystkich Horácyusz gdy mowi: Quæ nocuere sequor, fugio, quæ profuere credam. Záczym słuszna áby ciáło / fawor v Przyzdentá Fráńćiszká s. y v deputatow z nim pro tribunali zásiadáiacych / ználázło / kiedy iego zdrády / iego łotrostwá ludziom są smáczne y bárdzo chćiwe. Jákoż tedy Fránćiszek s. y deputáci dekretuia z nim tego łotrá ciáło ? z iedney strony zárliwie nástepuiacego przećiwko niemu słucháiac Instygatorá: Z drugiey strony / przyczynne zá nim máiac listy / y
Liu. l. 1 co raz wołáiacego vprzykrzenie Liwiuszá: Mens peccat, non corpus. Łatwo sie domyślić / reflektowáwszy sie / iáko dekretowano świát / bo luboby to kilká deputatow / ktorzy w sąsiedztwie z sobą żyią Sensus externi, Visus, Auditus,
Gu-

Gustus, Olfactus, Tactus; iáko zá świátem wotá swoie dáli/ dáleko wiecey zá ciáłem/ máiąc od niego páláce/ mieszkánia pozwolone / organa corporea, przećiwnych dáć nie mogli; bo ieżeli Achæi práwuiąc się z Lácedemończykámi Appiuszá/ Claudiuszá & nouem alios Romanorum legatos Iudices in suspicione bárdzo mieli/ że z Lácedemończykámi cum ipsorum aduersariis, pospołu byli przyiecháli/ dáleko wiecey ći deputáći / przećiwne votá/ ciáłu / dáć nie mogli / kiedy z nim komitywy y insze commercya/ vstáwnie prowádzą/ z nim przemieszkiwáią / z nim sypiáią / z nim w szystkie ákcye odpráwuią. Jednák iż wyżsi deputáći y wiecey ich/ Sensus interni, to iest Sensus communis, Phantasia, Imaginatiua, Memoria, Cogitatiua, do ktorych się przyłączył. Intellectus & voluntas, ktorzy bárziey się zábawiáiąc circa spiritualia, niż circa corporalia, conclusrunt in votis suis, áby koniecznie ciáło skáráć / miánowićie Intellectus, vrážony przymowką Limiuszá; ktory wymawiáiąc ciáło / wyrzekł : Mens peccat non corpus, wszystkich ná to z głownych Woiewodztw zfákcyował Dputatow / y słusznie / áby przećiwko ciáłu votá swoie dáli. Co vważáiąc Fránćiszek świety / że maior pars, stáneło przećiwko ciáłu / tłki dekret feruie ná nie. Aby mu dobrą dáć chłoste : A tego się náuczył dekretu od Páwłá ś. ktory nie ináczey swoie swawolne osadził ciáło / tylko ná chłoste : Ergo corpus meum castigo, & seruitutem redigo. 1 adCor. 9.
Zá tym dekretem szedł Kázimierz świety ktory ták osadził ćwiczyć ciáło / choćby vmrzeć miáło : Malo mori, quàm fœdari. Zá tym dekretem szłá Lucya ś. ktora ták ciáłu dokuczyłá/ áż mu oczy wyłupiłá. Zá tym dekretem szłá Agá-

D thá ś.

thá s. ktora ták wychlustáłá ćiáło/ áż mu pierśi odpádły. Zá tym dekretem śłá Apollonia s. ktora táka dáłá ćiáłu chłoste/ áż mu zeby wybiłá. Zá tym dekretem śły Euphemia s. z Málgorzátą/ ktore ták sie dáły ćiáłu znáć/ áż mu nosy pourzynáły. Zá tym dekretem śłá Pelágia Pánienká S. bo ták castigabat corpus, áż w wode wskoczyło. Coż czyniłá Apollonia druga ćiáłu / ktore dla chłosty w ogień wpádło. R Fráncisżek tedy s. máiąc przed oczymá praeiudicata: inákszego ná ćiáło/ nie wydáie dekretu/ tylko żeby mu dobrą dáć chłoste. Co gdy zleca castitati, iáko tey

D. Thō. 2. 2dae. qn. 151. in corp. ktora wedlug Thomaszá s. castitas dicitur à castigatione, vznáćie iáko to exequowáłá/ tylko sie wprzod spytam/ co też przez śnieg Doktorowie Ss. rozumieią: Aliśći mi sie w tey mierze ochotnym stáie Grzegorz s. ktory piżąc ná

Thr. 4. słowá Jeremiaszowe Candidiores Nazaraei eius niue, przez śnieg/ nic inszego nie rozumie tylko czystość. Quid Nazaraeorum nomine nisi abstinentium & continentiũ vita signa-

Gregor. moral. l. 32 c. 17 super Hie rem. Thr 4. tur, Quae niue nitidior dicitur? Quid ergo per niuem, nsi candor vitae coelestis. Ták Doktorowie rozni rozumieią/ kiedy czystość Nayśw: Pánny do śnieżnego przyrownywáią glánczu/ ztąd ći ieden nápisał Virgo candoris niuei Maria Mentis intactae, rosei pudoris. Ták y Kośćioł s. kiedy czystość Jácká s. opisuie do śniegu ią przyrownywa. Iacinthus niuei flos illibatus honoris y potym o nimże/ flos niue candidior, á nie od rzeczy/ bo iáko nix nitorem spráwuie/ ták castitas, czystość/ nitentem animam czyni. Co zrozumiawszy że sie przez śnieg rozumie czystość: pátrzćież iáko castitas, z dekretu Fráncisżká s. castigat corpus. Pewnego czásu obnáżywszy sie z sukien Fráncisżek s. porzućił sie

nágim

nágim ćiáłem w śniegu/ y śiedm kup śnieżnych vrobiwßy/ z ktorych iedne názwał żoną/ dwie ſynámi/ dwie corkámi, dwie ſłużebnicámi temiż bálwánámi śnieznemi/ otulał ćiáło ſwoie/ ziębił/ y z lodu iemu vdręczenia dodawał. A ná coż to? Caſtitas przez śnieg rozumiana chłoſtę niecnotliwemu y ſwawolnemu dawáłá ćiáłu. To iuż y ná drugiego łotrá/ ná ćiáło/ ferowány dekret. A ná trzeći iáki będźie/ vſłyßyćie wnet/ tylko go Inſtygator przed Præzydentá Fránćißká ś. y przed deputatow ſtáwi.

Dekret ná Czartá.

STawia tedy Inſtigátor. Religio: ná trybunál przed Fránćißká ś. czartá przeklętego/ ná ktorego gdy inſtiguie/ złośći iego obiawia/ zdrády pokázuie: y wielkie falßę; ták mowe o nim záczyna Czart przeklęty ieſt to wielki Lotr y zdraycá/ ktory ieżeli ſámemu Chryſtuſowi Pánu/ Bogu prawdźiwemu/ ná puſzczy nie przepuśćił/ dáleko wiecey vſtáwnie o tym myśli/ ćieka/ wßytek świát krąży/ áby fortel ſwoy zdrádźiecki nád kimkolwiek wykonáć mogł/ y złość wyrządźić: ták własnie poſtępuie ſobie czart przeklęty z duſzą/ iáko zboycy ná morzu/ ktorzy/ gdy poſtrzegą okręt płynący/ bogátym towárem náłádowány/ rozmáićie o tym przemyśliwáią/ áby mogli ze wßytkich towárow/ doſtátkow/ żegluiących złupić: ták y czart przeklęty/ gdy widźi duße obſituiącą w bogáctwá cnot świętych/ gdy widźi że ſię duſzá obłożyłá towárámi niebieſkiemi/ ták długo ná nię dybie/ áż ią z tych wßytkich doſtátkow obierze. Ták własnie poſtępuie ſobie czart z duſzą iáko Mádian y

Amv-

Amálec: ábo iáko ow zdraycá: ktory ná roli od cnotliwe-
go gospodarzá pszenicą posiáney/ kąkol rozsiał/ áby nim
záttumił/ zniszczył/ y wyborną pszenicę wniwecz obroćił:
Ták czart przeklęty/gdy widźi iż nádźieią iest żedusza ma zá
rość zielonośćią/ że zákwitnie iáko łąká iáká/Superseminat
zizania, miecze chwast/ záplugáwia ostem/byle tylko psze-
nicę wygubił. O iáko kształtnie Instigátor instiguie ná
czártá przeklętego/ muśi być że czytał Chryzostomá s. kto-
Chrys. hom. 31. in Gen. ry to o czárćie pisze. Quemadmodum piratæ quando vident
nauem multis mercibus oneratam, & plurimas adducentem diui-
tias, tunc potissimum varijs moliuntur insidijs, vt possint merci-
bus omnibus nauigantes illos spoliare, ita sane & Diabolus cum
viderit spirituales diuitias coaceruatas quasi pirata circuit, & in-
numeras excogitat artes, vt si quâ vel paruum inueniat aditum,
quidquid nobis est spiritualium diuitiarum, deprædetur.
Muśi być że y Chryzologá s. czytał/ ktory tákże o zdrádźie
czártowskiey to nápisał. Diabolus inter sanctos, peccatum,
Chrysol. ser. 96. inter pacificos, lites; inter simplices, dolos; inter innocentes ne-
quitiam, gratis serere consueuit: non vt acquirat zizania: sed vt
triticum perdat. Ale to wielká/ do tego Lotrá/ czartá prze-
klętego/mowi Religio. Instigátor/iż káżdego czestuie go-
dnośćiámi/ eminencyami/y tym fortelem káżdego dźiedźi-
cznych pozbáwia godnośći: Poczestował pierwszych ro-
dźicow nászych godnośćią. Eritis sicut dij: áliśći ich dźie-
Gen. 3. dźicznych pozbáwił godnośći; bo ich z Páństwá rayskiego
wygnano: Poczestował Chrystusá Páná godnośćią.
Omnia regna tibi dabo; áliżći go chćiał pozbáwić dźiedźi-
cznego honoru bo chćiał od niego zá to pokłonu: Si cadens
adoraueris me. Ponieważ tedy/ ták zdrádźiecko/ czart po-
stępuie z duszą/ że ią często pozbáwia dźiedźicznych godno-
śći

ści/ słuszna go sądźić/ karáć dekretowáć: o co gdy gorąco instat Instigator. Religio: nie słycháć áni o przyczynnych listách zá nim; áni o áresztách spráwy; áni żeby go kto miał bronić/ ále y owszem káżdy ná niego nárzeka/ káżdy się skarży/ káżdy instiguie; bá: vkrádnie co złodźiey/ to ná dyabłá winá; Zábiie kto kogo/ ná dyabłá winá/ Wyrządźi kto złość Pánience/ ná dyabłá winá/ dyabeł mnie zwiodł/ owo zgołá we wszytkich rzeczách/ zá ktore się wstydźić przychodźi/ káżdy ná dyabłá winę kłádźie/ á nie dźiw; bo się ták káżdy náuczył zgániáć ná dyabłá/ od pierwszey Mátki Ewy/ ktora wstydząc się przed Pánem Bogiem że z zákazánego drzewá iábłko vrwáłá/ ná dyabłá tákże złożyłá winę. Serpens decepit me: Gdy tedy co żywo ná czártá instiguie á dáleko więcey Religio: bez wątpienia: co; niektorzy deputáci dáli votá swoie/ zá świátem; dáli y zá ciáłem/ zá dwiemá Lotrámi; to teraz wszyscy przećiwko czártu votuią. A ktożby też; zá ták brzydką bestyą y koczkodanem votował: Ktory nie tylko deputátem wyższym Sensibus internis niczym się zálećić nie może; ále y deputátow mnieyszych/ niczym zmiekczyć/ nie potrafiá; bo Suggerit amara, według Hieronymá ś. gdyby vana; iáko świát: ábo mollia; iáko ćiáło: ábo co przyiemnieyszego; mogłby też był mieć cokolwiek deputátow zá sobą: ále że amara: trudno w tákim rázie z deputátow o pártyzantá/ trudno o fáworyzantá/ wszyscy biią votis suis, ná czartá: przymáwiáć w prawdźie poważny y mądry deputat/ Intellectus, in voto suo człowiekowi/ iż się ddie ponękáć czartu/ ktorego pálcem obálić może/ iáko tego doświádczył Chrystus. In digito Dei eiicio dæmonia: Temu czartu ktory iedną cefrą y firką iest. Iáko hebrayski text tłu- Gen. 3.

maczy

macży Omnes, nihil a gentium Dæmonia: z owych słow Dá-
Psal. 95. widowych. Quoniam omnes Dii gentium dæmonia. Jed-
nák że nigdy czárt pola nie da/ále zdrada biie/ człowieká ho-
norámi zwodzi/ y ták go tráci/ iáko Hieronym ś. mowi Dæ-
mō per fraudes agit, dla tegoż przymowiwszy człowiekowi/
przeciwko czártu że wszytkiemi deputátámi konkluduie/ aby
go skáráć A iákoż go dekretuie Præzydent pokorny Fran-
ciszek ś. Ták: roskázuie go posłuszeństwu ze wszytkich mieysc
przystoynych/ wyświećić y wygnáć: do czę posłuszeństwo
iáko iest sposobne; Uznáćie: tylko vważćie/ w ktorych sie też
mieyscách / chćiał czárt rospośćieráć z Páństwem swoim?
Chćiał sie rospośćieráć we wszytkich elementach: chćiał sie
Iob 1. rospośćieráć ná ziemi z czego sie sam chlubi Circuitui & per-
Act. 27. ambulaui terrā chćiał sie rospośćieráć z Páństwem swoim
w wodzie: kiedy ná morzu ona wielka burza Páwlá ś. strá-
szył z kąd mu do onego bluźnierskiego wierszá vrosłá dumá.

Non illi imperium pelagi, sæuiq; tridentis
Sed mihi sorte datum.

Przywłaszczał tákże sobie Páństwo y ná powietrzu: boć
Ad Ep. 2. go y sam Apostoł názywa Principem potestatis aeris. A został-
że sie ná tych mieyscach By namniey; Nie ostał sie ná ziemi.
bo iáko wąż wytrwáć nie może tám / kedy ogień czuie/ ále
záraz vćieká: ták dyabeł /gdy Chrystus Pan przyszedł. Ignē
Luc. 2. mittere in terram, dáleko musiał vchodźić/doświadczył też
znáć Tertulian/kiedy ánimuiac Męczennikow w ogniu/ to
Tert. lib. do nich o czárćie przeklętym mowił. Fugiat conspectum ve-
ad mart. strum, & in ima sua delitescat, contractus & torpens, tanquam
cap. 1. coluber effumigatus. Nie ostał sie w wodźie: bo mu y tám
Psal. 74. Bog głowę pokruszył/co wyraża Dawid Contribulasti ca-
pita